

# Test grupowy amplitunerów A/V

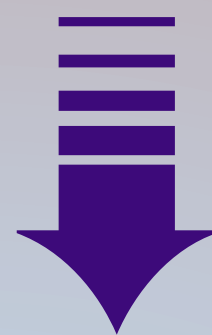
› Tekst: Roch Młodecki › Zdjęcia: Bartosz Makowski, producenci, Filip Kulpa

# WYRÓWNIANA



# stawka

Analizując tabelki z wyposażeniem nowoczesnych amplitunerów, dojdziemy do wniosku, że bardziej niż niegdyś są do siebie podobne. To, co w przeszłości można było znaleźć tylko w produktach jednej marki (jak np. automatyczną kalibrację głośników), staje się dziś standardem. Różnice znajdziemy przede wszystkim w brzmieniu i w obsłudze



**1800-2200 ZŁ**



**DENON AVR-I708**  
cena: 1795 zł



**MARANTZ SR4002**  
cena: 2199 zł



**PIONEER VSX-917V**  
cena: 1869 zł



## DENON AVR-1708

Jeden z podstawowych modeli Denona odznacza się łatwą obsługą i uniwersalnością brzmienia

Cechą, która wyróżnia amplituner Denona, jest obecność aż dziewięciu par wyjść głośnikowych na ścianie tylnej. Nie mamy jednak do czynienia z kolejnym etapem dodawania głośników tylnych. Denon po prostu oferuje możliwość podłączenia dwóch par głośników przednich i ewentualnie frontów w konfiguracji bi-amping (o ile zrezygnujemy z dwóch dodatkowych kanałów tylnych i zdecydujemy się na system 5.1). AVR-1708 umożliwia podłączenie źródeł HDMI i wyrowadzenie sygnału w tej postaci do telewizora. Mimo braku menu ekranowego konfiguracja głośników jest łatwa. Wyświetlacz jest na tyle czytelny, że wszelkie ustawienia przebiegają sprawnie. Dodatkowym atutem jest automatyczna procedura konfiguracyjna, bardzo podobna do tej z Marantza i Pioneer. Dość szerokie są możliwości ustalania częstotliwości podziału między zestawami głośnikowymi a subwooferem. Można wybrać jedną z 10 częstotliwości, od 40 do 250 Hz. Frontowe gniazda, ukryte za dyskretną zaślepką, umożliwiają podłączenie zewnętrznego źródła dźwięku i obrazu. Sama obsługa urządzenia jest bardzo intuicyjna. Podobnie jak w Marantz, dwa pokręta pozwalają szybko wybrać wejście i poziom głośności. Trzy przyciski *Quick Select* pozwalają zapamiętać nasze ulubione ustawienia – jednym ruchem wybierzemy odpowiednie wejście,

korekcję barw oraz korekcję akustyczną. Pilot zdalnego sterowania ma rozsądnie rozmieszczone przyciski (bardzo łatwo odnajdziemy najważniejsze z nich). W wypadku bardziej zaawansowanych ustawień potrzebne przyciski znajdziemy z drugiej strony pilota, schowane za dyskretną kłapką. Pilot nie jest podświetlany, ale obsługę w ciemności ułatwiają elektroluminescencyjne pierścienie wokół najważniejszych przycisków.

### BRZMIENIE

W amplitunerze Denona słychać pewną cechę właściwą starszym wzmacniaczom tej marki. Charakterystyczne podkreślenie górnego skraju częstotliwości, który wzmacnia, w trochę sztuczny sposób, wrażenie obcowania z brzmieniem bardzo analitycznym. Jest to na szczęście bardzo subtelny zabieg i po chwili nie zwracamy już na niego uwagi. Pod względem brzmieniowym AVR-1708 podobał mi się chyba najbardziej. Dźwięk nie był sztucznie dociążony masywnym basem. Dół pasma wykazywał znakomitą dyscyplinę i nie wychodził przed szereg. W porównaniu do Pioneer słychać było trochę gorszą dyscyplinę. Bas brzmiał naturalnie, tyle tylko, że nie odczuwało się precyzyjnej kontroli głośników. Średnica była trochę wyblakła, ale nie brzmiała w spo-

sób tak uproszczony jak w wypadku innych testowanych urządzeń. Jeśli amplituner ma służyć nie tylko do oglądania koncertów i filmów, ale też do słuchania muzyki, AVR-1708 będzie dobrym wyborem. Odsłuch wielokanałowy potwierdził cechy, jakie dało się usłyszeć w stereo. Brzmienie było bardzo przestrzenne i w naturalny sposób wypełniało pomieszczenie. Podczas koncertu Diany Krall dało się usłyszeć namiastkę subtelnej barwy jej głosu. Tylko na niektórych sybilantach wychodziły na jaw pewne uproszczenia. Znakomicie brzmiała perkusja. Wybrzmienia w wysokich partiach częstotliwości były delikatne, ale też bardzo precyzyjne. Bardzo wiarygodnie odtworzone zostało brzmienie orkiestry symfonicznej. Choć nie przepadam za twórczością Straussów, brzmienie w towarzystwie Denona było na tyle atrakcyjne, że przesłuchałem niemal całą płytę koncertową DVD. Podczas seansu filmowego dużą uwagę zwróciłem na bardzo realistyczne odtworzenie dialogów. Pod względem barwowym Denon radził sobie lepiej niż Marantz i Pioneer.



Kolumny przednie można sterować w bi-ampingu. Wyjść pre-out nie przewidziano. Wejścia HDMI są dwa

Denon AVR-1708	
<b>Dystrybutor</b>	Horn Distribution tel. 022 331 55 55 www.horn.pl 1795 zł
<b>Cena</b>	1795 zł
<b>OCENA</b>	
<b>Brzmienie (60%)</b>	9/10
<b>Neutralność</b>	9/10
■ Brzmienie – całkiem neutralne, jedynie delikatne podkreślenie najwyższych częstotliwości zdradza, że to Denon.	
<b>Precyzja</b>	9/10
■ Denon sprawia wrażenie bardzo analitycznego. Szczegółowość jest faktycznie niezła.	
<b>Muzykalność</b>	9/10
■ Przyjemna, akasmitna średnica zapewnia dobry komfort odsłuchu.	
<b>Przeźrzenność</b>	10/10
■ Nawet w stereo przestrzenność jest całkiem satysfakcjonująca.	
<b>Dynamika</b>	8/10
■ Nie tak dynamiczny jak Pioneer, ale na pewno lepszy od Marantza.	
<b>Bas</b>	8/10
■ Więcej niż przyzwyczajona kontrola. Dół nie tak niski jak z Marantza.	
<b>Wyposażenie (20%)</b>	8/10
W pełni porównywalne z konkurentami. Dwa wejścia HDMI.	
<b>Obsługa (20%)</b>	9/10
Mimo braku menu ekranowego konfiguracja przebiega sprawnie. Obsługa jest całkiem intuicyjna.	
<b>Ocena łączna</b>	<b>86%</b>
<b>KATEGORIA SPRZĘTU</b>	<b>D</b>
<b>AV</b>	<b>JAKOŚĆ/CENA</b>



# MARANTZ SR4002

**SR4002 jest najtańszym amplitunerem w ofercie Marantza wyposażonym w gniazda HDMI. Przekona zwolenników miękkiego, niskiego basu**

**D**zięki aż trzem gniazdom wejściowym (więcej o jedno niż u konkurentów) i jednemu wyjściowemu SR4002 może pełnić rolę całkiem skutecznego przełącznika sygnału wizyjnego. Amplituner jest wyposażony w szereg udogodnień ułatwiających szybką konfigurację. Jednym z nich jest automatyczna procedura kalibracyjna (MRAC). Po podłączeniu mikrofonu do gniazda w ścianie przedniej i uruchomieniu procedury kalibracyjnej amplituner automatycznie sprawdza poprawność podłączenia kolumn głośnikowych, ustawia ich poziom i określa ich wielkość (jak zwykle w tego typu systemach, nie zawsze poprawnie). Obsługa samego urządzenia jest dość intuicyjna. Dwoma pokrętkami ustawiamy głośność i wybieramy źródło. Konfiguracja ułatwia proste graficznie i dzięki temu łatwe w obsłudze menu OSD. Szkoda tylko, że do jego wyświetlenia na ekranie telewizora nie wystarczy kabel HDMI. Warto zwrócić uwagę na dodatkowe gniazda mieszczące się na przedniej ścianie za zaślepką. Pozwolą łatwo podłączyć urządzenie zewnętrzne, takie jak kamera, przenośny odtwarzacz DVD lub konsola do gier. Szkoda, że zabrakło gniazda HDMI na ścianie przedniej. Nowoczesne konsole takimi wyjściami dysponują. Pocieszeniem jest tylko to, że konkurenci wcale nie są pod tym względem lepsi. SR4002 umożliwia stworzenie prostego systemu multi-room. Można

do niego podłączyć dodatkową parę głośników, które umieścimy w innym pomieszczeniu. Możliwe będzie jednak odtwarzanie tylko tego samego źródła co w pomieszczeniu głównym. Na uwagę zasługuje też pilot zdalnego sterowania. Liczba przycisków może odstraszać, ale najważniejsze zostały umieszczone pod kciukiem, a podświetlenie klawiszy z pewnością ułatwi obsługę podczas wieczornych seansów filmowych.

## BRZMIENIE

Marantz wykazuje pewne poluzowanie niższego zakresu pasma. Brzmienie jest dość obfite w niższych częstotliwościach i słychać, że amplituner nie do końca nad nim panuje. Schodzi za to w niskie rejony, co może wzbudzić zadowolenie u tych, którzy preferują taki styl prezentacji. Wzmocniacze stereofoniczne zwykle oferują większą zawartość basu, nawet jeśli miałyby się to odbywać kosztem głębokości. Marantz stawia na brzmienie bardziej spektakularne, bardziej obfite i miękkie. Nie jest neutralny, ale oferowane przez niego brzmienie ma swój urok. Góra pasma wykazuje pewne uproszczenia, szczególnie podczas głośnego słuchania. Wtedy pojawiają się spłycaenia w fakturze dźwięków, które byłyby trudne do zaakceptowania w segmentach stereo. Górny skraj pasma potrafi nawet zabrzmieć na tyle agre-

sywnie, że konieczne jest ściszenie. Niemniej przy normalnych poziomach głośności brzmienie jest całkiem przyjemne – przestrzenne i angażujące. Odsłuchy wielokanałowe zacząłem od koncertu Diany Krall w Montrealu. I tu dało się zauważyć podobne zjawiska jak podczas odsłuchu stereo. Trochę drażniła mnie faktura wokalu, zwykle aksamitnego i pełnego. Pojawiały się ostrzejsze naleciałości i przejaskrawienia. Znow musiałem ściszyć, żeby sytuacja wróciła do normy. Co ciekawe, w tym nagraniu podobała mi się nawet maniera, z jaką Marantz eksponował bas. Nadawało to brzmieniu dostojności i masywności. Wcale nie odczuwałem potrzeby podłączenia subwoofera. Gdy w odtwarzaczu pojawiła się płyta z nagraniem wiedeńskiego koncertu noworocznego, znow drażniła mnie trochę faktura smyczków i blach. Cechy te były mniej wyraziste podczas odtwarzania ścieżek filmowych. Sceny z wybuchami pokazały, że Marantzowi nie brakuje energii.



**Marantz, jako jedyny w grupie, usatysfakcjonuje posiadaczy końcówek mocy (ma wyjścia pre-out 7.1). Atutem są też trzy wejścia HDMI**

Marantz SR4002	
Dystrybutor	Audio Klan tel. 022 777 99 00 www.audioklan.com.pl 2199 zł
Cena	2199 zł
<b>OCENA</b>	
<b>Brzmienie (60%)</b>	7/10
Neutralność	7/10
■ Brzmienie nie jest w pełni neutralne, akcent położono na pulchny, niski bas.	
<b>Precyzja</b>	8/10
■ Precyzja jest na całkiem satysfakcjonującym poziomie, o ile nie słuchamy zbyt głośno.	
<b>Muzykalność</b>	9/10
■ Mimo niedostatków w neutralności brzmienia Marantza słucha się z zaangażowaniem.	
<b>Przestrzenność</b>	8/10
■ W porównaniu do innych amplitunerów przestrzenność jest satysfakcjonująca, zwłaszcza podczas odsłuchu wielokanałowego.	
<b>Dynamika</b>	7/10
■ Marantz nie ma takiej kontroli jak np. Pioneer i dość szybko słychać jego ograniczenia podczas głośnego słuchania.	
<b>Bas</b>	7/10
■ Bas – obszerny, ale brakuje mu kontroli.	
<b>Wyposażenie (20%)</b>	9/10
Wyposażenie jest porównywalne z innymi amplitunerami. Plus za podświetlany pilot i trzy gniazda HDMI.	
<b>Obsługa (20%)</b>	9/10
Dość intuicyjna. Proste menu OSD.	
<b>Ocena łączna</b>	<b>80%</b>
<b>KATEGORIA SPRZĘTU</b>	<b>D</b>





## PIONEER VSX-917V

### Pioneer dotrzymuje kroku najgroźniejszym rywalom, a w pewnych aspektach nawet ich przewyższa

Jedną z cech wyróżniających amplituneru Pioneer jest obecność na ścianie przedniej gniazda USB. Dzięki niemu można w bardzo prosty sposób podłączyć pamięć USB bądź odtwarzacz MP3 i odtwarzać pliki bez pośrednictwa komputera. Amatorom plików skompresowanych dedykowana jest też funkcja *Sound Retriever*. Jej zadaniem jest przywracanie plikom MP3 brzmienia porównywalnego z jakością płyt CD. To oczywiście spore uproszczenie, a raczej tania manipulacja charakterystyką przenoszenia. Poza tym funkcjonalnie Pioneer nie różni się zbyt od swoich konkurentów. Pozwala podłączyć dwa źródła wizyjne sygnału HDMI i wyprowadzać sygnał jednym kablem do telewizora. Podobnie schowano też gniazda na ścianie przedniej, pozwalające łatwo podłączyć kamerę lub przenośny odtwarzacz. Wejście wielokanałowe jest tylko 5.1. Trochę bardziej zaawansowany niż w rywali jest układ automatycznej kalibracji głośników MCACC. Wzbogacono go dodatkowo o funkcję wykrywającą, czy głośniki zostały podłączone zgodnie z fazą. System może też wprowadzać korekcję częstotliwościową dla poszczególnych kanałów. Czasem akustyka pomieszczenia może sprawić niespodzianki, dlatego warto sprawdzać ręcznie ustawienia. Obsługa amplitunera nie jest zbyt skomplikowana. Tylko w pierwszej chwili może przerażać liczba przycisków na ścianie przedniej. Marantz

i Denon są trochę bardziej intuicyjne. W Pioneerze funkcje, z których korzystamy wyjątkowo, rzadko mają swój bezpośredni dostęp na ścianie frontowej. Przytłacza też pilot. W przeciwieństwie do pilota Denona, w którym większość przycisków schowano za kłapką, tu mamy bezpośredni dostęp do wszystkich funkcji. Niektóre przyciski pełnią kilka funkcji (po naciśnięciu klawisza *shift*), a wszystkie opisy znalazły się na klawiaturze. Trudno się w tym wszystkim połapać.

#### BRZMIENIE

W porównaniu do Marantza Pioneer wprowadza do brzmienia dużo większą dyscyplinę. Tu nie ma miejsca na luźny, niski bas. Trzyma wszystko w garści i slychać, że dużo lepiej panuje nad dynamiką. Odbija się to nieco na sposobie odwzorowywania najniższych częstotliwości. Nie brzmią już tak głęboko i nie mają tak miękkiego charakteru. Jednak takie brzmienie jest bliższe neutralności. Choć Pioneer, podobnie jak Marantz, podczas głośnego słuchania wykazywał tendencję do zniekształcania górnego skrajnego pasma, poziom, przy którym slychać było agresywne naleciałości, był dużo wyższy. Nie były one też równie dokuczliwe i nie zmuszały do natychmiastowego ściszenia amplitunera. Choć brzmienie jest ogólnie lepiej zdyscyplinowane, daleko mu do właściwości brzmieniowych wzmacniaczy

stereo. Nie odnajdziemy tu smaczków ukrytych w średnim zakresie pasma. Brzmienie jest raczej surowe, choć, co godne odnotowania, nieźle zrównoważone tonalnie. W odsłuchu wielokanałowym również można było docenić ponadprzeciętną dyscyplinę. Pioneer świetnie panował nad dynamiką i czuć było, że dość pewnie trzyma membrany. W wokalu Diany Krall co prawda nie odnalazłem charakterystycznej barwy, ale faktura brzmienia nie była poszarpana. Gdyby jeszcze dodać do tego trochę aksamitności w górnych rejestrach, byłoby naprawdę znakomicie. Lepiej niż na Marantzu wypadł też koncert noworoczny. Smyczki, choć wciąż brzmiały płasko, nie były agresywne. Kotły miały natomiast całkiem spore pokłady energii. Niedostatki w szczegółowości wysokich tonów dawały się we znaki głównie podczas okłasków, które brzmiały jak szum, bez wyrazu. Ścieżki filmowe są zwykle dużo mniej wymagające. Dialogi brzmiały całkiem naturalnie, a efekty dźwiękowe – bardzo realistycznie.



W porównaniu do Marantza panel tylny Pioneer jest nieco uboższy. Wejścia HDMI są dwa, wielokanałowe wejście analogowe to 5.1

Pioneer VSX-917V	
<b>Dystrybutor</b>	DSV Trading tel. 022 570 99 56 www.pioneer.pl 1869 zł
<b>Cena</b>	1869 zł
<b>OCENA</b>	
<b>Brzmienie (60%)</b>	9/10
<b>Neutralność</b>	9/10
■ Brzmienie – neutralne, choć slychać, że to amplituner.	
<b>Przeżyja</b>	8/10
■ Niezła, o ile nie przesadzimy z poziomem głośności.	
<b>Muzykalność</b>	8/10
■ Pioneer dyscyplinuje brzmienie, co sprawia, że slycha się go z dużą satysfakcją.	
<b>Przeźrzenność</b>	9/10
■ Pod tym względem Pioneerowi niczego nie brakuje.	
<b>Dynamika</b>	10/10
■ Zdecydowany faworyt w tej materii. Duża dyscyplina.	
<b>Bas</b>	9/10
■ Pewna kontrola to pewny plus.	
<b>Wypożenie (20%)</b>	8/10
Wypożenie jest porównywalne z innymi amplitunerami, ale akcenty położono gdzie indziej. Gniazdo USB pozwala na łatwe odczytywanie plików MP3.	
<b>Obsługa (20%)</b>	7/10
Obsługa nie jest tak intuicyjna jak np. w Denonie, ale i do niej można się przyzwyczaić.	
<b>Ocena łączna</b>	<b>83%</b>
<b>KATEGORIA SPRZĘTU</b>	<b>D</b>
<b>AV</b>	<b>JAKOŚĆ/CENA</b>

# Podsumowanie testowanych amplitunerów

Pod względem wyposażenia trzy testowane amplitunery prezentują bardzo wyrównany poziom. Widać, że konkurencja na rynku jest na tyle duża, iż z każdą generacją urządzenia się do siebie upodabniają. To, co jeszcze kiedyś było wyróżnikiem w amplitunerach jednej marki, jak np. automatyczna kalibracja przy pomocy mikrofonu zewnętrznego, teraz stało się „wyposażeniem seryjnym” urządzeń z tego zakresu cenowego. Podobnie jest w wypadku wejść na ścianie frontowej zastąpionych plastikową zaślepką. Oczywiście, jeśli komuś bardzo zależy na złączu USB, najprawdopodobniej zdecyduje się na Pioneer, a jeśli ważna jest możliwość podłączenia stacji dokującej do iPod, wybór padnie na Denona.

Testowane amplitunery trochę różnią się obsługą. Mi osobiście w tej kwestii najbardziej odpowiadał Denon, ale łatwo przyzwyczaić się do obsługi zarówno Marantza, jak i Pioneera. Trzeba przyznać, że przez ostatnie lata producenci poprawili obsługę tych wielofunkcyjnych urządzeń i dziś dużo łatwiej poradzi sobie z nią nawet mniej doświadczona osoba. Strach może budzić jedynie pilot zdalnego sterowania do Pioneera. Liczba przycisków

i wielokolorowe opisy poszczególnych funkcji na pewno odstraszą technofobów (choć oni i tak nie kupią amplitunera).

Co zdecydowanie różni przedstawione konstrukcje, to oczywiście brzmienie. W tej dziedzinie dużo trudniej skopiować konkurencję. Marantz proponuje bardzo ekspansywny bas. W trakcie krótkiej prezentacji takie brzmienie będzie z pewnością bardzo efektowne, ale z czasem może się po prostu zużyć. Szkoda, że słychać wyraźne ograniczenia dynamicz-

ne przy głośniejszym odsłuchu. Bardzo ciekawie wypadł Pioneer. Brzmienie było zdyscyplinowane, dynamiczne i, jak na amplituner, zaskakująco neutralne. Nie gorzej gra Denon. Tu pojawiła się nawet dźwięczna średnica. To też amplituner, który najlepiej sobie radził podczas głośnego odsłuchu. Nie słychać było kompresji ani zmian barwy nawet w odsłuchu wielokanałowym. Marantz usatysfakcjonuje przede wszystkim tych, którzy oczekują od amplitunera możliwości rozbudowy (wyjścia pre-out). ■

DANE TECHNICZNE	Denon AVR-1708	Marantz SR4002	Pioneer VSX-917S
Dekodery surround	Dolby Digital, Dolby Digital EX, Dolby ProLogic II, Dolby ProLogic IIx, DTS, DTS-ES Discrete / Matrix 6.1, DTS Neo:6 Cinema / Music, DTS 96/24	Dolby ProLogic, DPLII, DPLIIx, Dolby Digital-Ex, DTS 96/24, DTS ES (Matrix & Discrete), DTS, Circle Surround II	Dolby Digital, Dolby Digital EX, Dolby ProLogic II, Dolby ProLogic IIx, DTS, DTS-ES Discrete 6.1, DTS NEO:6, DTS 96/24
Wejście / wyjście wielokanałowe	7.1 / brak	7.1 / 7.1	5.1 / brak
Wejścia wideo	4 x Composite, 3 x S-Video, 3 x Component, 2 x HDMI	3 x HDMI, 3 x Component, 4 x Composite, 4 x S-Video	2 x HDMI, 3 x Component, 4 x Composite, 4 x S-Video
Wyjścia wideo	1 x HDMI, 2 x Composite, 2 x S-Video, 1 x Component	1 x HDMI, 1 x Component, 2 x Composite, 2 x S-Video	1 x HDMI, 1 x Composite, 1 x S-Video, 1 x Component
Konwersja wideo -> HDMI	brak	brak	brak
Wejścia cyfrowe audio	2 x S/PDIF, 2 x optyczne	2 x S/PDIF, 2 x optyczne	2 x S/PDIF, 3 x optyczne
Układ autokalibracji	Audyssey MultEQ	MIRAC	MCACC
Moc wyjściowa na kanał	75 W (8 Ω)	80 W (8 Ω)	90 W (8 Ω)
Stosunek sygnał / szum	98 dB	105 dB	88 dB
Pobór mocy	415 W	b.d.	395 W
Wymiary (szer. x wys. x głęb.)	434 x 171 x 383 mm	440 x 160 x 384 mm	420 x 158 x 352,5 mm